

IZA KOWALEWSKA, Jeden dzień po miłości

Jeden dzień po miłości
Już nie mam zbyt wrażliwych miejsc
Żaden dźwięk już nie drapie tak mocno by piec
Kłuje sensem jak Pałac Kultury pomysł by cię czuć
Żadna łąza sienie kwapi by zejść niżej rzęs

Może tak znajdziesz czas by się mylić znów
Może ja zgubić mam, znów się nabrać dam

Jeden dzień po miłości
Już nie wiem gdzie rumieniec żył
Zapach końca jej drogo nie ostrzegł mnie wczas
Dni błyszcząły jak płatki stokrotek dwa pierścionki wstecz
Zwiędłe nucą akord moll

Może tak znajdziesz czas by się mylić znów
Może ja zgubić mam, znów się nabrać dam

Jeden dzień po miłości
Niewiele jest zbyt ważnych spraw
Gdy jaskółki już w brzuch zamilkły na wiek
Choćby z nieba spadł meteoryt nikt nie nazwie go
To za długo jedne dzień

Może tak znajdziesz czas by się mylić znów
Może ja zgubić mam, znów zaufać nam